

Sięć Simpuls

nr 8

CZĘSTOCHOWA

4.06.87.

W dniu 1 maja o godz. 10 odbyła się na Jasnej Górze masa poświęcona LUDZIOM PRACY. Po masie grupa około 400 osób z transparentami przeszła z dziedzińca jasnogórskiego pod figurkę Matki Boskiej.

Do uczestników przemówił rzesznik TRZ Jarosław Kapa, który w zakończeniu zapowiedział o spokojne rezejsie się do domów. Wracający z uroczystości J. Kapa został wylotu Al. Sienkiewicza zatrzymany i przewieziony do WUBW. Wobec odmowy odpowiedzi na pytania zadawane przez kpt. Pawlaka i kpt. Jabusia, zatrzymanego przewieziono do Kolegium ds. Wykroczeń przy Urzędzie Miejskim. Oskarżycielem był Kabuś, świadkiem funkcjonariusz SB - Wilk.

Jarosławowi Kapie przedstawiono zarzut organizowania i udziału w nielegalnej manifestacji "majowej". Po krótkim rozpatrzeniu sprawy uznano обвинionego winnym i skazano w trybie dorocznym na 30 tys. zł grzywny i 1 tys. kosztów postępowania.

Ważną uwagą jest sam fakt dyskurs Kolegium ds. Wykroczeń w dniu Święta Pracy.

WiP

Mariusz Maszkiewicz z Częstochowy, lat 28 /żenaty, małe dziecko/, absolwent Wydziału Filozoficzno-Historycznego UJ odmówił złożenia przysięgi wojskowej i przyjęcia broni w Szkole Podchorążych Rezerwy w Poznaniu. Stanowisko swoje motywował przekonaniami religijno-etycznymi i politycznymi. Decyzją władz Śląskiego Okręgu Wojskowego M. Maszkiewicza skierowano do służby zasadniczej w wojskach OTK w Krotoszynie, gdzie traktowany jest jak więzień w obozie pracy.

Poszwawiony jest m.in. praw żołnierza do urlopów i przepustek, a także praw uczestnictwa w praktykach religijnych. W podobnej sytuacji znalazł się Oskar Kasperk z Katowic - absolwent WSSP w Poznaniu, który z tych samych motywów odmówił złożenia przysięgi wojskowej.

Apealujemy do wszystkich, którzy uważają za naturalne prawo do posiadania i wyrażania własnych przekonań o moralne wsparcie wymienionych. Ich adres: JY 4479 - Krotoszyn.

W dniu 18.05.87. Jarosław Kapa, rzesznik TRZ "S" Częstochowa odmówił przyjęcia broni przewidzianej na dzień wojskowej, uzasadniając swoje stanowisko tym, że "jeśli państwo nie przestrzega podstawowych praw obywatela, to nie ma również moralnego prawa do egzekwowania od obywateli obowiązków".

Podobno w Biurze Politycznym rządzą teraz sami liberałowie. Brakuje im tylko silnej ręki żeby swój liberalizm wprowadzić w życie

Ryszard Krynicki

Z Regionu

Dotychczas nie ogłoszono składu powstałej Rady Konsultacyjnej przy Wojewodzie Częstochowskim. /Nasze jest to rada tajna - a może członkowie się wetydzą/. Według tzw. "przebiegów" szefem jest dyr. banku tow. Ratajczyk. Swego czasu rozsyłano do zakładów pracy pisma z prośbą o typowanie do rady osób cieszących się szanowaniem ... organizacji politycznych.

Częstochowski oddział RUCRU dostał polecenie wycofania z sprzedaży widokówek o tematyce sakralnej.

Były dyrektor Szkoły Podstawowej nr 20 Kowalek /zastąpił przy zbieraniu podpisów w obronie J. Grygla w 1980 r./ został przeniesiony do nowopowstałego Liceum Wojakowego.

Ukazał się 51 numer wznawianego po dłuższej przerwie, miesięcznika "S" GDM. Wznawiany w naszym Regionie biuletyn "S" GDM. Wznawiany w naszym Regionie.

Zapasy z Temidą

Witold Korona, skazany 16 marca BR. przez Kolegium ds. Wykroczeń w Kłobucku na karę 50 000 zł grzywny i przepadek zakwestionowanych wydawnictw, słożył odwołanie do Kolegium II Instancji /przy Wojewodzie Częstochowskim/, którego fragmenty przytaczamy:

/.../ Usadnienie saskarżonego orzeczenia składa się z czterech krótkich, ogólnikowych zdań będących w istocie rzeszy prawie dosłownym powtórzeniem zarzutu stawianego обвинionemu. Z faktu posiadania /przechowywania/ przez обвинionego zakwestionowanych wydawnictw wyprowadzono karakołomy wniosek o zamiar ich rozpowszechniania, nie bacząc, że zdecydowana ich większość to pojedyncze egzemplarze poszczególnych pozycji edytorialnych, co przy racjonalnej analizie powinno nasuwać konkluzję, iż służyły one do spokożenia osobistych potrzeb intelektualnych обвинionego. Na podstawie tak ustalonego hipotetycznego zamiaru rozpowszechniania literatury, znaczków i kaset dźwiękowych ustalono również hipotetyczny zamiar oraz cel wywołania przy poszukiwaniu się nimi "niepokoju publicznego". /.../

Na marginesie warto jednak zaznaczyć, że Kolegium ds. Wykroczeń przy Maczelniku Miasta i Gminy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę najwyraźniej nie rozumie pojęcia de-

Potwierdzenia wpłaty: Oddział III-1, Zespół 0,8, Półek 1,4, Uno-2, Złab-2, Szewjarszy-3, Pigo-3-1, Ja-1, Eresowianka-0,5, ORION 1,5

... w tym, aby określona publikacja może służyć wnieceniu niepokoju publicznego w ujęciu art. 52a §1 pkt 2 kodeksu wykroczeń decyduje przede wszystkim jej treść i sposób wyko-

... Proszę o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych na rozprawie odwoławczej przed Kolegium II instancji w myśl art. 82 §2 kodeksu postępowania w sprawach o wykreślenia w związku z art. 54 §2 pkt 2 tegoż kodeksu lub w wypadku uchylecia zakazanego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania udzielenie dla Kolegium II instancji wytycznych o konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych literaturoznawcy i historyka na pod-

Kolegium II instancji w składzie: przewodniczący - mgr Krzysztof Dalski-Kwilec, Karol Passta, Zygmunt Maszczyk - na rozprawie w dniu 15 kwietnia 1987 r. /.../ orzeka, na sa-

Głównicy słożył wniosek o rozpoznanie w trybie nadzoru przedinstancyjnych spraw! Witold Korona Kzobuck, dn. 29.IV.87 ul. Kosielskiej 38 42-100 Kzobuck

Komisja Orzecznicza do Spraw Wykroczeń przy Województwie

/Fragmenty/

orzeczenia wydane przez Kolegia obu instancji ratują naruszają przepisy prawa. Usadnienie ich jest lakoniczne. /.../ Brak w tych usadnieniach jakiegokolwiek próby analitycznego podejścia do zebranego w sprawie materiału dowodowego. /.../ Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Województwie Częstochowskim nie ustosunkowało się do zarzutów zawartych w odwołaniu. Co więcej, usadnienie orzeczenia Kolegium II instancji zawiera wewnętrzne sprzeczności. Ustala w nim, że prowadziłem obrót zakwestionowanymi wydawnictwami, chociaż brak dowodów na to, abym komukolwiek udostępnił choćby jeden egzemplarz. /.../ Tymczasem skazano mnie z art. 52a §1 pkt 2 kodeksu wykroczeń, do którego istoty należy dążyć w celu wywołania niepokoju publicznego. Właściwie wywołany zostałem za osobę, która wywołała niepokój publiczny, na co brak jest zupełnie pokrycia w materiale dowodowym. /.../ Położony wywód prezentowanych w usadnieniach kwestionowanych orzeczeń dowodzi braku fachowej i kompetentnej oceny stanu faktycznego sprawy. /.../ Niemniej jednak wiem też, że postępowaniu temu towarzyszą określone uwarunkowania. Jeżeli nie można doprowadzić do zgodnego z poczuciem prawości orzeczenia w kwestii winy i wymiaru kary zasadniczej /orzeka/, to rzeczą pożądaną byłoby chociażby wstanie rozumnego orzeczenia o do-

... art. 52a §3 kodeksu wykroczeń. /.../ można orzec przedmiotów, które służyły lub były przeznaczony do popełnienia wykroczeń. /.../ Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Województwie Częstochowskim dopuściło się oczywistej niekonsekwencji. Pisze bowiem, że tylko niektóre z zakwestionowanych pozycji były sprzedane przez obwinionego w znacznej ilości egzemplarzy. Jeżeli tak, to zachodzi pytanie, dlaczego nie poprzestano na orzeczeniu przepadek tylko tych "niektórych" pozycji przeznaczonych jakoby do obrotu /rozpowsechniania/, lecz objęto przepadkiem również wiele pozycji jakie posiadałem w pojedynczych egzemplarzach. W swoim odwołaniu wnosiłem między innymi o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych literaturoznawcy i historyka /.../ Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Województwie Częstochowskim całkowicie przemilczało ten wniosek, a jednocześnie w obawie przed doszczętną kompromitacją w usadnieniu swego orzeczenia nie zajęło żadnego stanowiska wobec mojego zarzutu podniesionego w odwołaniu /.../. Trudno byłoby bowiem bez naruszenia się na ośmieszenie usadnić orzeczenie przepadek pojedynczych egzemplarzy książek nagrodzonych literacką nagrodą Nobla i mających powszechnie renomę arcydzieł literatury światowej lub polskiej. Wśród zebranych mi książek poddanych przepadkowi znalazł się między innymi jeden egzemplarz książki Borysa Pasternaka "Doktor Żywa". Książka ta została w 1958 r., jak napisałem w odwołaniu wyróżniona literacką nagrodą Nobla. Za pełną agrestę Sekretarza Generalnego KPZR Michaiła Gorbaczewa ukazała się ona w Moskwie w wydaniu książkowym, a w miesięczniku "RODY MIR" drukuje się ją w odcinkach, zaś w Polsce do jej druku w odcinkach przystąpił oficjalnie wydawany w Krakowie tygodnik "Życie Literackie". /.../ Biorąc pod uwagę od tego już od dłuższego czasu "Doktor Żywa" drukowany jest w odcinkach na łamach wydawanego w Warszawie tygodnika PRL "Polityka". /.../ Przemilcza orzeczenie także jest jawnie sprzeczne z oficjalnie deklarowaną polityką kulturalną władz PRL, iż przystosować ta rozpowsechnianą niedawno przez środki masowego przekazu w naszym kraju wypowiedź Ministra Kultury i Sztuki prof. Aleksandra Krawczuka /.../ Według Pana Ministra w Polsce właściwie nie ma cenzury. /.../ Właściwie przemilczało również /.../ zarzut dotyczący bezpodległości orzeczenia książki George'a a Orwella "Rok 1984". Okazałem w odwołaniu na fakt, iż nawet w tomie II osterotomowej "Encyklopedii Powszechnej" PWN /wydanie II, s. 751/ książka ta wymieniana jest w wykazie najbardziej znanych dzieł literatury światowej. /.../ Już po rozprawie w Kolegium II instancji miałem możliwość zapoznania się z miesięcznym numerem miesięcznika "Relaks" z 1987 r. "Super oferta Państwowego Instytutu Wydawniczego" ... "Choć o książkę

G. Orwella "Rok 1984" na wydanie której PWN otrzymał wreszcie zgodę". /.../ Podobnie przepadkiem objęto zabrane od mnie pojedyncze egzemplarze wielu wartościowych wydawnictw. Nie sposób tu wszystkich wliczyć, ale wspomnę choćby o nie zawierających choćby śladnych wrogich treści dziełach twórców tej klasy, co polski laureat, iterackiej nagrody Spłca Czesław Miłosz, Witold Gombrowicz, Aleksander Sołtencyn, czy też inne książki o tematyce historycznej. /.../ Dlatego też wnioskuję o przeprowadzenie przez Kolegium dowodu z opinii kompetentnych biegłych literaturoznawcy i historyka dla oceny, które z zakwestionowanych wydawnictw mogą być ze względu na ich wartość i treść uznane za służące lub przeznaczony do popełnienia wykroczenia, a w konsekwencji objęte przepadkiem oraz, które są pozycjami mającymi wartość naukową i artystyczną, nie zawierając jednocześnie treści sakralnych, wobec czego winny być wrócić obwinionemu.